

Głos Wielkopolski

CZY
TEL
N:R

Poznań
sobota
24 paźdz.
1959

Rok XV Wydanie AB

Cena 50 gr

Nr 253 (4891)

50 sztuk przychówku



Oczekiwany deszcz spadł niemal w całym kraju

Rolnicy odetchnęli z ulgą — 22 bm. niemal w całym kraju padał deszcz. Zahanowane wskutek długotrwałej suszy prace polowe będzie można obecnie poważnie przyspieszyć. Chłopi wielkopolscy — nie zważając na opady — przystępują masowo do siewu zbóż ozimych. Na polach w powiatach Kalisz, Turek, Konin, Koło, Ostrzeszów i Kępno wiele było już we czwartek siewników oraz mieszkańców licznych wsi, pracujących przy spręcie buraków cukrowych. Zroszona ziemia ułatwia wykonywanie tych prac.

(PAP)

11.740 tysięcy ton towarów przeładowały w ciągu trzech kwartałów br. nasze porty, tj. o 640 tysięcy ton więcej aniżeli w analogicznym okresie ub. roku. W ubiegłym roku przez porty polskie przeszło 15.850 tysięcy ton. Przewiduje się, że w bieżącym roku obroty portowe osiągną około 17 milionów ton. Przewidując zadania planowe o blisko półtora miliona ton. Jest to wynikiem rozwoju naszego handlu morskiego oraz obrotów tranzytowych przez porty polskie. Na zdjęciu — wejście do portu gdańskiego.

CAF - Fot. Uklejewski

823 miliony złotych na koncie SFBS

Na konto Społecznego Funduszu Budowy Szkół do 30 września br. wpłynęła kwota 822.812 tys. złotych.

Z akcji powszechnych świadczeń uzyskano dotychczas 520 mln zł. Najwięcej, bo 340 mln zł, wpłacili już robotnicy i pracownicy umysłowi. Najgorzej przedstawia się sprawa świadczeń wśród chłopów, w środowiskach wolnych zawodów oraz rzemiosła i prywatnego handlu.

Ze zbiórek ulicznych i od młodzieży szkolnej wpłynęło 111 mln zł, zaś od różnych zakładów przemysłowych — fundatorów szkół — 61 mln złotych. Przewiduje się, że w bieżącym roku, z uwzględnieniem województwa: katowickiego, krakowskiego i kieleckiego. Wpłacili one już 80 proc. zaplanowanych w bież. roku sum.

Najpilniejsze zadania, jakie stoją obecnie przed komitetami SFBS, to akcja przedłużania deklaracji powszechnych świadczeń pieniężnych na

ręcz budowy szkół na przyszły rok. Powinna być ona przeprowadzona we wszystkich miejscowościach i środowiskach. Na wsi, gdzie chłop świadczący dotychczas bardzo słabo, cały wysiłek komitetów SFBS koncentrować się będzie na zbiorce zaległych świadczeń. I tu właśnie potrzebna jest szeroka pomoc wszystkich organizacji społecznych. Szczególnie chodzi o włączenie do tej akcji członków Związku Nauczycielstwa Polskiego, działaczy kółek rolniczych, kół gospodyń wiejskich itp. (PAP)

Delegacja PRL przejeżdżając w Moskwie

W godzinach popołudniowych 22 bm. delegacja partyjno-rządowa PRL z przewodniczącym Rady Państwa PRL, A. Zawadzkim na czele, powracająca z Chin, Korei, Wietnamu i Mongolii, przybyła samolotem „TU-104” do Moskwy.

Z powodu niesprzyjającej lotom pogody delegacja polska zatrzymała się w Moskwie, skąd do Warszawy wyleci w dniu 23 bm. (PAP)

Świadomości sportowe

SZACHIŚCI GRUNWALDU W I LIDZE

W Szczecinie zakończyły się rozgrywki eliminacyjne grupy zachodniej w szachach. Drużyna Grunwaldu Poznań wywalczyła w nich pierwsze miejsce, uzyskując 17,5 pkt. przed Pionierem Szczecin — 13 pkt., Stalą Sosnowiec — 9 pkt. i Hetmanem Koszalin — 8,5 pkt. Tym samym szachiści Grunwaldu awansowali do I ligi.

Gratulujemy! (p)

ORŁOŚ PROWADZI W SIERAKOWIE

Wczoraj w Sierakowie rozpoczął się wszechstronny konkurs konia wierzchowego o mistrzostwo Polski. Po pierwszej próbie (tzw. ujeżdżanie na czworoboku) według nieoficjalnej punktacji prowadzą Orłó z Kwidzyna i Marian Babirecki z Poznania. (m)

Poeta włoski laureatem Nagrody Nobla

Tegoroczną Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury przyznała Szwedzka Akademia włoskiemu poecie Salvatore Quasimodo.

Salvatore Quasimodo ma przeszło 50 lat. Pierwszy zbiór poezji pod tytułem „Acque et Terre” (Wody i Ziemia) wydał w roku 1930. Ostatnio ukazał się tom p. n. „Ed e Subito Sera” (Nagle nadchodzi wieczór). (API)

Ślub brytyjskiego ministra

W małym wiejskim kościółku w Ashwell na północ od Londynu odbył się w środę ślub brytyjskiego ministra spraw wewnętrznych Butlera. Miejsce i czas ceremonii były trzymane w ścisłej tajemnicy, ponieważ minister życzył sobie, aby uroczystość odbyła się cicho, bez tłumów ciekawych i fotoreporterów. Dlatego też świadkami ślubu Butlera byli przeważnie mieszkańcy Ashwell, którzy zjawili się licznie mimo ulewnego deszczu.

56-letni Butler był wdowcem i jest ojcem czworga dzieci. Jego nowopoznaną małżonkę Mollie Courtauld była również wdową i matką sześciorga dzieci. (PAP)

Wystawa maszyn rolniczych czynna do listopada

Ciekawa ekspozycja przy ul. Towarowej

(inf. wł.)

W czwartek przed południem przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — FR. SZCZERBAL w towarzystwie sekretarza KW PZPR — ST. FURGALA dokonał otwarcia wystawy maszyn rolniczych na placu przy ul. Towarowej.

Przybyli na wystawę przedstawiciele władz wojewódzkich kółek rolniczych i rolnicy interesowali się żywo pokazem, za sięgając informacji m. in. bez pośrednio u producentów maszyn — inżynierów z Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych. A jest co oglądać — na placu stoi bowiem 105 eksponatów. Wśród nich centralne miejsce zajmuje zestaw maszyn rolniczych wraz z ciągnikiem, jeden z tych 270 kompletów, które przydzielono wielkopolskiemu rolnictwu z przeznaczeniem dla kółek rolniczych.

Z innych maszyn na uwagę zasługują komplety narzędzi uprawowych (brony, wały itp.), do przeróbki pasz, urządzenia transportowe, sprzęt do uprawy łąk, komplety ciągników jednoosiowych „Ursus” (ogrodnicze), maszyny omlotowe, prasy do słomy itp.

Na miejscu można składać zamówienia. Pierwszymi kontrahentami na wystawie okazali się rolnicy: J. Drobnik z Lwówka oraz A. Hildebrandt z Komornik. (emp)

W pełnej gali

Z okazji 10-lecia założenia jednego z licznych stowarzyszeń odwetowych odbyło się w Mühldorf (Bawaria) spotkanie członków związków byłych żołnierzy hitlerowskich.

Uczestnicy spotkania wystąpili w pełnej gali tj. ze wszystkimi odznaczeniami i orderami z okresu ubiegłej wojny. Biskup Neuhaüßler w asyście duchowieństwa wziął również udział w tym spotkaniu, poświęcając sztandar.

Fot. - CAF

domości o życiu politycznym i gospodarczym kraju.

Projekt planu nauczania w szkole 8-letniej będzie przedmiotem szerokiej dyskusji w gronie pedagogów i wychowawców, jak również wśród całego społeczeństwa. (PAP)

Przygotowanie planu nauczania dla 8-letniej szkoły podstawowej

W Ministerstwie Oświaty trwają obecnie prace nad przygotowaniem projektu planu nauczania i programu dla 8-letniej szkoły podstawowej. Przystąpiono do opracowania zestawu przedmiotów i godzin przeznaczonych na ich nauczanie, od tego bowiem w dużym stopniu będzie uzależniony przyszły profil szkoły podstawowej.

Wprowadzenie w życie szkoły 8-letniej pozwoli przede wszystkim na zmniejszenie obecnego przeładowania programów poszczególnych klas, pogłębienie najbardziej istotnych i niezbędnych elementów nauczania.

Prowadzone obecnie prace zmierzają głównie w kierunku większego „upraktycznienia” nauczania, bliźszego powiązania go z wiedzą techniczną i zajęciami produkcyjnymi. Przywrócone zostanie również właściwe miejsce przedmiotom artystyczno-technicznym takim jak śpiew, prace ręczne i rysunek, a także higienie osobistej młodzieży. Większy nacisk położony zostanie na wia-



Dwa samochody w płomieniach osoby ciężko poparzone

22 bm. wydarzyła się na zjeździe w pobliżu wsi Czarnów koło pow. Toruń, tragiczna katastrofa samochodowa.

Samochód ciężarowy marki Star 21, prowadzony przez 28-letniego kierowcę Władysława Bona i pomocnika 29-letniego Bronisława Biela, zderzył się z innym samochodem. W tym ostatnim znajdowali się: 27-letni kierowca Józef Diecki i pomocnik Feliks Kielewicz. W wyniku zderzenia oba pojazdy stanęły w płomieniach.

Przybyli na miejsce wypadku strażacy z Bydgoszczy i Torunia oraz ekipy Pogotowia Ratunkowego wydobyli z płonących szoferek ciężko poparzonego Władysława Bona i Bronisława Biela oraz Feliksa Kielewicza. Jedyne kierowca Diecki wyszedł z katastrofy bez szkód. Samochody spłonęły do zgliszczy. (PAP)

Kronika wypadków ZATRUCIE GAZEM

W mieszkaniu nr 5 przy ul. Kłopotowskiej 67 w Poznaniu egł z zatruciu gazem świetlany 76-letni Wacław Rybski. Ładunki podejrzenie samobójstwa. (y)

GROŹNY POŻAR

22. X. 59 r. Straż Pożarna została zawiadana do interwencji przy pożarze wytwórni hemicelulozowej przy ul. Dziejowskiej 26. Przy przelewaniu emulsyjnej pasty do kotła nastąpił wybuch i właściciel, jego żona i pracownik wytwórni zostali poparzeni. Cały budynek spłonął. (Of.)

Nowy aparat do wykrywania raka

Grupa konstruktorów jednego z laboratoriów naukowych Państwowego Instytutu Narzędzi Medycznych w Moskwie pod kierunkiem inżyniera N. Gorebrana i przy współpracy dr. T. Kozłowa sporządziła przyrząd do wykrywania nowotworów o rozmiarach do jednego milimetra. (PAP)

Głos
WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejserowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: kultury — Janusz Bielik, mieskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy pierwszy informacyjno-polityczny do druku przygotował Feliks Bilos.

OPINIE I MYŚLI

POSUCHA

Największa w ciągu ostatniego stulecia posucha w środkowej Europie spowodowała poważne straty. Ożiminy nie wschodzą. Poziom wód w stawach i jeziorach obniżył się znacznie. Małe rzeki zamieniły się w strumyki, zginęło mnóstwo ryb. Brak wody dał się odczuć również ludziom. W północno-wschodniej części dolnej Saksonii 400 tysięcy ludzi otrzymuje wodę na kartki. Stan ten w ostatnim tygodniu pogorszył się, gdyż 46.500 cystrern całkowicie wyschło.

Poziom wody na Renie obniżył się tak dalece, że większe statki nie mogą wypłynąć z portów. Wiele z nich osiadło na mieliźnie. Statki mniejsze pływają z 40-procentowym obciążeniem. Spław tratw ustął całkowicie.

Znaczne straty spowodowały pożary lasów. W jednym tylko zachodnich Niemczech wyniosły one do połowy września br. 17 milionów marek. Brak wody uniemożliwia gaszenie pożarów. Pedobna sytuacja jest w Holandii i południowej Danii. W Zagłębiu Ruhry stan pogłowia bydłowego, wskutek braku paszy, poważnie się zmniejsza.

Rządy NRF i Danii, licząc się z możliwością szeregu lat suchych, opracowują obecnie plany zasadniczej reformy gospodarki wodnej pod hasłem: „za trzymać wodę deszczową”. W okolicach górskich zbudowane będą zapory wodne, a na nizinach wielkie zbiorniki wody. Niektóre kraje związkowe, jak Saksonia, rozpoczęły już na własną rękę budowę zbiorników wodnych. A u nas? Cóż, też czekamy na deszcz...

Franciszek Hryniewicz

Motocykle z PKO

20 bm. odbyło się w Warszawie kolejne losowanie motocykli przeznaczonych dla posiadaczy premiowych książeczek oszczędnościowych PKO.

Na województwo poznańskie przypadły 3 motocykle marki WFM, które otrzymają posiadacze premiowych książeczek oszczędnościowych PKO nr nr: UO 460634 z Gniezna oraz UO 413543 i UO 460135 z Poznania.

W wyniku dotychczasowych losowań w woj. poznańskim motocykle otrzymały już 122 osoby. Następne losowanie motocykli odbędzie się w dniu 20 listopada br.

Książeczki oszczędnościowe PKO premiowane motocyklami można zakładać we wszystkich Oddziałach PKO oraz w niektórych urzędach pocztowych i zastępstwach PKO przy Oddziałach Narodowego Banku Polskiego. (na)

Dzisiaj zostaje otwarta linia tramwajowa

na Śródkę, wybudowana z funduszy

Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”

Przez Twój udział w grze dopomogłeś

w realizacji tej inwestycji!

My, Narody Zjednoczone...

Rozmowa z posłem prof. dr. Z. Nowakowskim

Z okazji przypadającego 24 października Międzynarodowego Dnia ONZ, zwróciliśmy się do wiceprzewodniczącego Towarzystwa Przyjaciół ONZ, posła Ziemi Wielkopolskiej prof. dr. ZYGmunta NOWAKOWSKIEGO z pytaniami na temat zadań, znaczenia i perspektyw tej organizacji.

— Dlaczego 24 października obchodzimy jako Dzień ONZ? — pytamy.

— Organizacja Narodów Zjednoczonych powstała w zasadzie 26 czerwca 1945 r., kiedy to ogromna większość ludzkości — blisko 1.700 milionów ludzi, reprezentowanych przez 50 państw, postanowiła zespólnić swe wysiłki dla zapewnienia bezpiecznego i lepszego świata. Tegoż dnia podpisano w San Francisco Kartę NZ. Już w kilka tygodni później Kartę Narodów Zjednoczonych podpisała Polska, jako jedno z państw założycieli ONZ. Jednakże formalnie organizacja ta poczęła istnieć od dnia 24 października 1945 r., po dokonaniu ratyfikacji Karty NZ przez wszystkie wielkie mocarstwa oraz przez większość państw, które ją podpisały. Dla upamiętnienia tego doniosłego w życiu międzynarodowym faktu, postanowiono rokrocznie datę 24 października świętować jako Międzynarodowy Dzień ONZ.

— Prosimy przypomnieć krótko naszym Czytelnikom cele i zasady, jakimi kieruje się ONZ.

— Najlepiej formułuje to sama Karta Narodów Zjednoczonych, której wstępne słowa głoszą:

„My, Ludy Narodów Zjednoczonych, zdecydowane uchronić przyszłe pokolenia od klęski wojny, (...) przywrócić wiarę w podstawowe prawa człowieka (...) równość narodów wielkich i małych, (...) popierać postęp społeczny i po prawę warunków życia w większej wolności, i w tym celu postępować tolerancyjnie i żyć z sobą w pokoju, jak do-

Kraków wybuduje pałac sprawiedliwości

Już niedługo skończą się kłopoty krakowskiej Temidy, mieszczacej się dotychczas w starych walących się XVIII-wiecznych budynkach. Otrzymała ona nowy kompleks gmachów — prawdziwy pałac sprawiedliwości, który wybudowany zostanie między Krakowem i Nową Hutą w okolicy tzw. Ronda. Pałac sprawiedliwości pomieści wszystkie wydziały sądu i prokuratury zarówno wojewódzkiej jak i powiatowej, a także okręgowe sądy ubezpieczeń, państwowe biura notarialne itp. Zajmuje on teren o powierzchni około 3 ha.

W najbliższym czasie zostanie rozpisany ogólnopolski konkurs na urbanistyczny i architektoniczny projekt krakowskiego pałacu sprawiedliwości. (PAP)

Morderca-leśniczy skazany na śmierć

Sąd Wojewódzki w Białymstoku rozpatrzył sprawę leśniczego z miejscowości Leonowice — Arseniusza Sączko, który zastrzelił z dubeltówki sołtysa ze wsi Bachury — Sergiusza Rubczewskiego oraz Jana Woronę. Motywem zbrodni były podejrzenia Sączki, iż Rubczewski i Worona są autorami skarg, jakie napływały na niego do nadleśnictwa. (PAP)

brzy sąsiedzi, współdziałać dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa (...) postanowiliśmy zjednoczyć nasze wysiłki dla wypełnienia tych zadań”.

Trudno, zwłaszcza Polakowi, nie patrzeć z najwyższym szacunkiem na te wniosły ideały zawarte w Kartie NZ. Kraj nasz, mający niekorzystne położenie geograficzne, doznawał od wielu pokoleń ogromnych krzywd właśnie na skutek braku poszanowania naszych granic, praw do ojczystej ziemi i wolności naszego narodu.

Pradziadowie nasi przeżyli tragedię utraty niepodległości, a nasze pokolenie, które doczekało się odbudowy Polski, przeżywa jednak katastroficzne skutki dwóch wojen światowych. Nic też dziwnego, że zwłaszcza dla Polaka, mającego szczególne znaczenie wielkie myśli zawarte w Kartie NZ. Chodzi tylko o to, abyśmy wraz z 80 innymi państwami umieli ideały te wprowadzać w czyn.

— W jakim stopniu w obecnym układzie sił na świecie ONZ może wypełnić swe zadania?

— Z pewnością nie jest to jeszcze organizacja w pełni do skonała, ale niewątpliwie najlepsza z tych, jakie na terenie międzynarodowym ludzie potrafili kiedykolwiek stworzyć, w celu zapewnienia sobie lepszej przyszłości. ONZ może zapisać na swym koncie wiele doniosłych sukcesów w dziele utrzymania pokoju na świecie; wiemy również, że przeżywała ona okres poważnego kryzysu. Przyszłość i wartość tej organizacji zależeć będzie w głównej mierze od wartości moralnej jej członków — państw i narodów. Dotyczy to zwłaszcza wielkich mocarstw, ich wzajemnych stosunków, woli wprowadzenia w życie i stosowania na codzień zasad zawartych w Kartie NZ. Dlatego też z radością powitać na leży obserwowane ostatnio zbliżenie między dwoma czołowymi mocarstwami światowymi — ZSRR i USA.

— Jakie jest główne zadanie Towarzystwa Przyjaciół ONZ?

— Przede wszystkim krzewie nie wśród narodów ideałów zawartych w Kartie NZ. Towarzystwo takie istnieją we wszystkich krajach, będących członkami NZ. W naszym kraju Towarzystwo to rozwija ożywiając działalność, zwłaszcza

wśród rzesz studenckich. Wystąpienia naszych delegatów podczas międzynarodowych zjazdów i debat, oceniane są przez opinię światową, jako nacechowane duchem pokoju oraz pragnieniem szerzenia współpracy między narodami. Warto na zakończenie przypomnieć, że kolejny międzynarodowy zjazd Towarzystwa Przyjaciół ONZ odbędzie się w Warszawie we wrześniu przyszłego roku.

Rozmawiał: Feliks Bilos

Olbrzymie zainteresowanie londyńskim salonem samochodowym

Jak donosi londyński korespondent PAP, w tym tygodniu w obecności premiera W. Brytanii „Macmillana” dokonano otwarcia 44 międzynarodowego salonu samochodowego, w którym obok licznych wystawców brytyjskich, biorą również udział przedstawiciele znanych zagranicznych firm samochodowych.

Ta tradycyjna impreza uznawana przez znawców za doroczne największe obok salonu paryskiego, wydarzenie w dziedzinie motoryzacji wzbudziła w Londynie olbrzymie zainteresowanie.

Obok 33 firm brytyjskich najnowsze modele samochodów wystawiają St. Zjednoczone, Kanada, Francja, Włochy, NRF, Holandia i po raz pierwszy w Londynie Związek Radziecki, który prezentu-

Pociąg wjechał do... świetlicy

W czwartek wieczorem na Dworcu Głównym w Opolu wydarzył się niezwykle wypadek. Na peron południowy wjechał z nadmierną szybkością ok. 30 km/godz. pociąg osobowy z Bytomia prowadzony przez jadącego po raz pierwszy na tej trasie maszynistę z katowickiej parowozowni Mieczysława Plute. Maszynista za późno zaczął hamować i rozjeżdżony pociąg przełamując koziół oporowy kończący tor wjechał po nawierzchni peronu do świetlicy dla młodzieży szkolnej rozbijając lewe skrzydło budynku.

Na szczęście wypadek nie pociągnął za sobą poważniejszych ofiar w ludziach. Wśród poszkodowanych znajdują się jedynie trzy osoby z lekkimi obrażeniami a sam maszynista... skaleczył sobie rękę. Straty materialne obliczone są jednak na kilkadziesiąt tys. złotych. (PAP)

je najnowsze modele „Moskwicz” i „Woigi”.

Ogółem 71 firm brytyjskich i zagranicznych wystawia po nad 300 modeli samochodów, poczynając od małych mikrusów, a kończąc na olbrzymich majestatycznych Rolls Royce'ach, Cadillacach i Buickach, których ceny przyporządkowane są zwrót głowy zwiedzających salon.

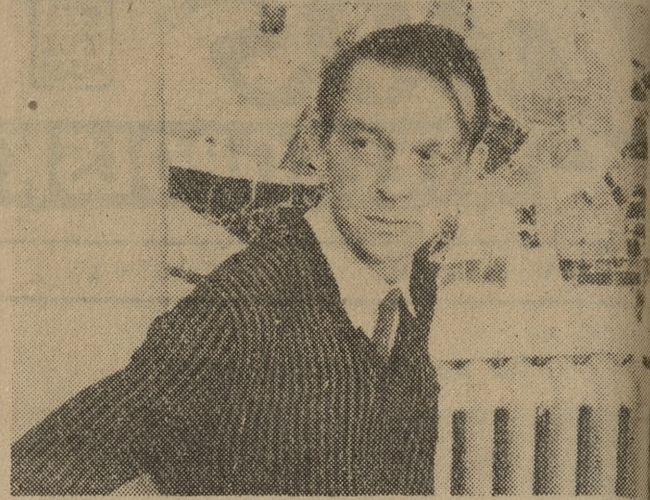
Olbrzymie sale wystawowe mienią się zaskakującymi nie raz barwnymi karoseriami, których „modna linia” skupia licznych amatorów motoryzacji żywo dyskutujących o wadach i zaletach poszczególnych modeli.

Stoiska Związku Radzieckiego i Czechosłowacji oblegane są przez tłumy zainteresowanych, którzy pragną do kładnie zapoznać się z konstrukcjami i urządzeniami wystawionych samochodów. (PAP)

A kiedy w Poznaniu?

Wielka ofensywa jaka toczy się w kraju przeciwko koniom objęta również Katowice. Ojcowie tego miasta kierując się względami bezpieczeństwa w ruchu ulicznym i z uwagi na wzrastający z dnia na dzień ruch samochodowy, postanowili wyeliminować konie ze śródmieścia Katowic. Według nowego zarządzenia obowiązującego od 15 listopada z ulic głównych miasta znikną wozy konne. Transport konny w śródmieściu będzie musiał być zastąpiony samochodowym. (PAP)

Roman Artymowski



Popularny plastik warszawski wyjedzie w najbliższych dniach do Bagdadu, gdzie Instytucie Sztuk Pięknych bejmuje wydział grafiki.

CAF — fot. Bura

Nowe ugrupowanie we Francji

W czwartek wieczorem powstało nowe ugrupowanie nazwane „Komitet Łączności Parlamentarnej na Rzecz Francuskiej”. Z inicjatywą wystąpiła część deputowanych należących do grup parlamentarnej UNR. Nowe ugrupowanie skupia około deputowanych algierskich raz pewną liczbę deputowanych sprzeciwiających się polityce samostanowienia Alirii. M. in. do grupy tej przystąpił były premier Georges Bidault i André Malraux. Około 30 deputowanych z grupy niezależnych oraz ugrupowania André Marie występującego pod nazwą „Entente Democratique”. (PAP)

Po „Calypso” — „Milano”

W Nowej kolekcji, przygotowanej przez Bydgoską fabrykę Obuwia, znaną z produkcji popularnych „Calypso” — znajdują się męskie półty o nazwie „Milano”, wykonane w oparciu o najnowsze modele lansowane na targach Europy i Stanach Zjednoczonych.

„Milano” będą wykonane w różnych kolorach, m. w czarnym, złotym, „tabakowym” i wiśniowym. Buty są lekkie, elastyczne, zgrabne oraz — niedrogi, będą kosztować ok. 400, czyli znacznie taniej od dobrego obuwia importowanego.

W przyszłym roku w Bydgoszczy będzie się produkować 78 fasonów obuwia męskiego i dziecięcego. (PAP)

GŁOS OBSERWATORA

W grudniu — czy wiosną?

Zasadniczym problemem przysięgającym uwagę obserwatorów politycznych, jest obecnie sprawa „konferencji na szczycie”. W czwartek prezydent Eisenhower oświadczył, że Stany Zjednoczone dążą do odbycia spotkania Wschód — Zachód już w grudniu bież. roku. Według doniesień radia brytyjskiego premier Chruszczow zgadza się na ten termin.

NIEZADOWOLENIE I ROZCZAROWANIE

Duże zamieszanie na Zachodzie wywołał jednak ogłoszony w środę komunikat rządu francuskiego w sprawie zwołania konferencji na najwyższym szczeblu wiosną 1960 roku. Powszechną reakcją na ten komunikat są objawy niezadowolenia i rozczarowania z powodu odsuwania na dalszy termin tak ważnego spotkania przedstawicieli czterech mocarstw. Jedynie prasa zachodniemiecka nie wystąpiła z krytyką stanowiska rządu francuskiego.

Obserwatorzy polityczni na Zachodzie wyciągają z tego wnioski, że Francja opóźniając porozumienie w sprawie Berlina i Niemiec, chce przypodobać się kanclerzowi Adenauerowi.

Jaki interes ma Francja w opóźnianiu rozbrojenia? — zapytuje dzien-

nik „Libération”. Komisja mająca przedyskutować ten problem, zbiera się przecież w styczniu w Genewie. Czy nie byłoby lepiej, aby wielka czwórka oczyściła przed tym teren?

Przypuszcza się, że de Gaulle opóźniając konferencję na szczycie, chce wywrzeć nacisk na swych atlantyckich sojuszników i wymusić na nich zaspokojenie francuskich postulatów — ustanowienia miejsca w „dyktandach” atlantyckim, udostępnienia tajemnic nuklearnych i poparcia w kontynuowaniu wojny w Algierii. Dowodziłoby to, że były profesor historii wojskowej nie wierzy w możliwość rozbrojenia, a w każdym razie nie cofa się przed zablokowaniem ewolucji wydarzeń światowych.

DAŻENIA DE GAULLE'A

Wielkie wrażenie na Zachodzie wywołały pogłoski o bliskiej wizycie premiera Chruszczowa w Paryżu. Powszechnie uważa się, że de Gaulle nie chce pozostać w tyle za Anglią i Stanami Zjednoczonymi i dlatego dąży do dwustronnego spotkania z Chruszczowem. W fakcie tym prasa angielska dopatruje się chęci odroczenia przez de Gaulle'a konferencji czterech mocarstw. „Daily Telegraph” przypomina, że od dłuższego czasu de Gaulle był zwolennikiem „żółwiej po-

lityki”, jeśli chodzi o spowodowanie odroczenia międzynarodowego. Ucznił on z siebie — dodaje dziennik — dyktatora w sprawie czasu, miejsca i warunków spotkania.

Prasa amerykańska zrzuca całą odpowiedzialność za komplikacje w ustalaniu daty spotkania na najwyższym szczeblu na de Gaulle'a. Podkreśla się, że obecnie wszystko zależy od prezydenta Francji, bowiem zarówno Eisenhower jak i Macmillan wyrazili gotowość odbycia konferencji już w pierwszej połowie grudnia bież. roku.

ROZBIEŻNOŚCI

W ubiegłym tygodniu rozwój sytuacji w związku z konferencją na najwyższym szczeblu przedstawia się więc następująco: departament stanu USA żywi nadzieję, że rychła podróż prezydenta Eisenhowera do Europy położy kres istniejącym wśród sojuszników rozbieżnościom w kwestii spotkania szefów rządów. Obecnie brytyjsko-amerykańskie sugestie na temat zorganizowania konferencji na szczycie w grudniu bież. roku stały się bardziej problematyczne.

Najbliższe dni powinny wykazać, w jakim kierunku potoczą się tak ważne dla całego świata sprawy.

Mieczysław Haliński

Dyskusja nad planem 5-letnim trwa

O taniość i jakość produkcji

Głównym celem obrad konferencji samorządu robotniczego w Leszczyńskich Zakładach Przemysłu Terenowego była analiza projektu planu produkcyjnego i zamierzeń inwestycyjnych w latach 1961 — 1965.

Projekt przewiduje na te inwestycje 10,5 mln. zł. Z tej kwoty kosztem 9 milionów zł ma powstać pod Gronowem nowy zakład przetwórczo-owocowy, wyrobów cukrowych i czekolady.

Parterowe zabudowania fabryczne będą posiadały hale, wyposażone w nowoczesne maszyny i urządzenia. Znajdzie tu zatrudnienie dodatkowo około 200 osób, w tym większość kobiet.

Z pozostałej sumy Wytwórnia Sprzętu Gosp. Dom. w Gronowie otrzyma nowe maszyny i automaty (440 tys. zł), które poza produkcją pralek, pozwolą również na wyrob innych artykułów.

W dyskusji poruszono szereg bolączek, które hamują pracę. Na przykład w Oddziale I — octowni daje się we znaki bardzo słaby dopływ wody bieżącej. W rozlewni — zdaniem załogi — konieczny jest basen z ciepłą wodą, płynącą z generatorów. Wodę tę można by ponownie zużyć do mycia butelek, w efekcie czego byłoby oszczędności na opale i wodzie.

W trudnych warunkach pracuje drukarnia. Przetwarzane maszyny wymagają częstych remontów. By zrealizować plany, należałoby dobudować nad drukarnią piętro, wymienić park maszynowy i zakupić jeden linotyp. Niestety, na ten cel brak funduszy.

Wytwórnia Trykotarzy Włókienniczych nie posiada wymaganych warunków higienicznych. Jedną ze ścian się wali.

Nie lepiej pod tym względem dzieje się w Wytwórni Kitu. Komisja budowlana już swego czasu nakazała rozebrać budynek. Brak tu odpowiedniego pieca do gotowania tranolu, ten który jest, grozi pożarem. Poza tym ogroźenie zakładu jest całkowicie zniszczone. Sprawą tą zajmie się w najbliższym czasie specjalna komisja.

Założa warsztatu krawieckiego i kuśnierskiego wystąpiła z wnioskiem o usunięcie.

Gorzki smak wina

W Ostrowskim Miejskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Terenowego nie dzieje się dobrze. Ostatnio MO wykryła tam poważne nadużycia przy produkcji wina. Istnieje podejrzenie, że niektórzy pracownicy oddziału winiarni przy tym Przedsiębiorstwie działali nie tylko na jego szkody, ale i oszukiwali robotników, obniżając ich zarobki. Wykryto również braki cukru, butelek, korków itd.

Prokuratura Powiatowa w Ostrowie zastosowała areszt w stosunku do dwóch podejrzanym. Jednym z aresztowanych jest kierownik Wytwórni. Śledztwo w toku. (rj)

Rzemiosłu grozi starość

W okresie nadchodzącej 5-latki przed rzemiosłem indywidualnym stoją bardzo poważne zadania. W skali krajowej przewiduje się wzrost zakładów rzemieślniczych o 35 procent i zwiększenie zatrudnienia o 50 procent.

Jak przedstawia się obecna sytuacja i perspektywy rozwoju rzemiosła w powiecie czarnkowskim?

Jeszcze przed rokiem było czynnych tutaj 275 prywatnych warsztatów, zatrudniających ogółem 364 ludzi. Wiele osób nie posiadających uprawnień prowadzi usługi na własny rachunek, godząc w żywotne interesy rzemieślników zarejestrowanych.

Odczuwa się brak zakładów murarskich (są tylko 3), dekarckich, ciesielskich, blacharskich (są 2) betonarskich, kołodziej-skich, rymarskich, bednar-skich, czy zegarmistrzowskich.

Na 1 zarejestrowany warsztat ciesielski przypada blisko 7 tysięcy gospodarstw rolnych, na zdunski — 3,5 tys. gospodarstw, na dekarcki — blisko 1500 gospodarstw. W ciągu ro-

ku ubiegłego i bieżącego zamknęło się 26 zakładów — 7 proc. Główną przyczyną likwidacji jest — zdaniem rzemieślników — nierentowność, wypływająca z niedostatku i wysokich cen surowca (w branży szewskiej, rymarskiej, rzeźniczej, betonarskiej) i innych świadczeń. Inna sprawa, że w gronie rzetelnych rzemieślników, znajdują się też utyskujący kombinatorzy. Niektórzy pozakładali warsztaty w 1957 roku, korzystając z 2-letniego zwolnienia od podatków. Jednak z chwilą rozpoczęcia płatności, zakłady znów zlikwidowali. W tych wypadkach oczywiście chodziło o nieuczciwe wykorzystanie udogodnień. Jakże państwo postawiło przed rzemiosłem i drobną wytwórczością.

Wiele słusznych postulatów załogi LZPT zostanie na pewno zrealizowanych. Robotnicy wykazali dużą troskę o obniżenie kosztów i podniesienie produkcji.

Marcin Rydlewiec

Miasto i nie - miasto

Wapno czeka na awans

Na pierwszy rzut oka trudno zorientować się, czy Wapno jest miastem czy wsią. Duże, 2-piętrowe budynki, sterujące kominy okazałe zabudowania Kopalni — to wszystko składa się na wygląd miejski. Obok tych, wyróżniających się obiektów, nie brak i starych 1- i 2-rodzinnych, domków, małych ogródków, szopek, gospodarskich zabudowań. Stare i nowe Wapno umiejscowiło się po obu stronach głównej ulicy.

Przed wszystkim zaskakuje tu rozmach, z jakim ta niedawna wieś zmienia się na nowe, nie zaznaczone dotąd na mapie — miasto liczące dziś 2.140 mieszkańców, a więc prawie o tysiąc więcej niż przed wojną.

Po prawej stronie osiedla, w kierunku Ruśca, wyrosło 8 nowych domów mieszkalnych. Zamieszkują je górnicy. Na tej samej głównej uli-

cy powstały: dom kultury, kino, ośrodek zdrowia, apteka. Obok dużego budynku szkolnego wybudowano 10-rodzinny dom mieszkalny dla nauczycieli. W sklepach najmniej szej, ale najbardziej rentownej w Wielkopolsce. Powstaje Spółdzielnia Spożywców można zaopatrzyć się w artykuły pierwszej potrzeby i inne bardziej luksusowe — pralki czy motocykle. Zamie-

rza się też uruchomić sklep z ratalną sprzedażą mebli.

Dawne trzy wsie, otaczające Wapno i administracyjnie włączone do niego, zamieniły się w nowoczesne dzielnice. W Srebrnogórze zabudowano już 60 działek, w Ruścu 180, a w Podolinie 40. Domyk jednorodzinne, otoczone dużymi ogrodami, budują przeważnie górnicy. W najbliższym czasie Kopalnia postawi 5 dalszych 12-rodzinnych budynków, myśli się też o zawiązaniu spółdzielni mieszkaniowej.

Z chwilą uruchomienia drugiego szybu Kopalni jeszcze więcej przybędzie mieszkańców, domów, usług. Zresztą ojcowie osiedla starają się z dnia na dzień ułatwiać i uprzyjemniać życie mieszkańcom. Powstają chodniki, zieleńce, na ulicach zakłada się światła. W tym dziele duże zasługi ma także Kopalnia, która nie tylko pomaga w robotach, ale partycypuje w wydatkach na przykład na budowę basenu pływackiego, czy też nawierzchni twardej do Ruśca.

Osiedle staje się coraz bardziej samowystarczalne. Ludność nie jest zmuszona jeździć poza jego granice po towary, do kina, do teatru, lekarza czy dentystry. W przyszłym roku dla młodzieży, pragnącej pracować w zawodzie górnika, uruchomi się na miejscu szkoła zawodowa. Od stycznia w Wapnie będzie też posterunek MO, KG PZPR,



Fot. — K. Przychodźki

Dworzec Zachodni w Poznaniu



Zarabiał na kolegach

Po 1956 roku w Ostrowie gwałtownie ożywił się ruch budowlany. Niestety, chęci ludzi marzących o budowie jednorodzinnych domków, nie zawsze mogły być urzeczywistnione. Najczęściej z braku cegły. Był to powód, dla którego ludzie poczęli szukać innego, zastępczego materiału budowlanego. Zaczęto budować z żużla, który z miejsca stał się artykułem poszukiwanym.

Stanisław Bąk był kierownikiem magazynu podręcznego Parowozowni PKP. W jej też imieniu sprzedawał żużel swym kolegom — kolejarzom; jednakże nie po urzędowej cenie, wynoszącej 3 zł za tonę (plus koszty transportu), ale... nieco drożej. Dość powiedzieć, że w śledztwie wyliczono mu, iż w ciągu jednego roku zgarnął do kieszeni 12 000 kolejarzowskich złotych.

Sąd Powiatowy w Ostrowie skazał St. Bąka na 15 miesięcy więzienia, 3 tys. zł grzywny i

pozbawienie praw honorowych i obywatelskich na dwa lata. Kara została zawieszona z uwagi na 6 dzieci oskarżonego. (rj)

Dwie premiery Teatru Kaliskiego

Państwowy Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu rozpoczął sezon powojenną prapremierą sztuki: A. Musseta pt. „Karmozyna”.

Drugą premierę teatr dał w Turku. Była nią sztuka H. Ibsena „Rosmersholm”. Jest to również prapremiera powojenna w Polsce. Sztuka przez cały miesiąc będzie grana w objęzdzie, później zobaczą ją mieszkańcy Kalisza. (na)

Październik — Miesiącem Oszczędności

Rozmaitości

Kierowca Prezydium PRN w Szamotułach — Piotr Pluskota na samochodzie „Warszawa” przejechał 200 tysięcy kilometrów bez głównej naprawy, za co otrzymał nagrodę od Fabryki Samochodów Osobowych. W swoim zawodzie bez wypadków pracuje on przeszło 27 lat. (tr)

Niedawno Krotoszyń uczył „Dzień Wojska Polskiego”. Z tej okazji odbyła się akademii w Powiatowym Domu Kultury; wręczono tam puchar przechodni najlepszej drużynie strzeleckiej LPZ z miejscowego Tartaku. (fk)

W niedzielę, 25 bm. Chodzież uczył 40-lecie Powstania Wielkopolskiego, odsłaniając pomnik na cmentarzu. (na)

Na zjeździe aktywów społecznego SFOS w Poznaniu wielu działaczy otrzymało Odznaki „Odbudowy Warszawy” między innymi działacze z pow. pleszewskiego: Teodor Tarka, Bol. Stróżyński, St. Zasieczny, Ed. Lenartowicz, Walenty Wybieralski, Marian Stróżyński.

Wkłady oszczędnościowe powiatu pleszewskiego w PKO wynoszą 8 milionów złotych (5 tysięcy książeczek).

Niektóre budynki Pleszewa stają się miłsze dla oka. Zasluga w tym PSS; zabrała się ona do tynkowania i malowania domów, w których ma sklepy. W ślad za nią poszła Pleszewska Fabryka Wyrobów Papierniczych, która kończy już renowację frontu jednego ze swoich budynków. Naśladowców chyba znajdzie się więcej. (hs)

Gminna Spółdzielnia w Sompolnie kosztuje 3 mln. zł z funduszy. Wygodzowanych wznosi mechaniczną kafiarnię. (bak)

W Pile poustawiano już słupy z jarzeniowym oświetleniem. Przy tej okazji po wykopach pojawiły się pagórki — zmora dla pojazdów mechanicznych. Kto je usunie? (hc)

Ostatnio odbyły się w Kłodzie (pow. Leszno) manewry 10 jednostek OSP z rejonu Rydzyna. W ćwiczeniach, w których świecące dymne improwizowały pożar wyróżniły się OSP z Tarnowej Łąki, Pomykowa i Leszna. Dodać trzeba, że ludność Kłody było interesowała się manewrami i pomagała strażakom gasić. (R)

Elektryczne maszynki do golenia ze Szczecinka

W Szczecinku produkowane będą w przyszłym roku pierwsze polskie maszynki elektryczne do golenia — według licencji radzieckiej. Produkcją tą zajmą się Zakłady Sprzętu Instalacyjnego A-22. (jk)

Uznanie Kopalni Soli dla PKP

Kopalnia Soli im. Tad. Kościuszki w Wapnie (pow. Wągrowiec) złożyła Dyrekcji Oregowej Kolei Państwowych w Poznaniu podziękowanie za sprawne podstawianie wagonów, co pozwoliło wykonać plan produkcji.

Jest to fakt godny zanotowania wobec tylu narzeków na naszą obsługę kolejową. Oby tych narzeków było coraz mniej. Zależy to przede wszystkim od PKP. (m)

Dalszy ciąg...pożarów

W ostatnim okresie powiat rawicki zanotował kilka pożarów. W Rawiczu przy ul. Szwedzkiej spłonął dach budynku gospodarczego. W Zaleczu ugaszono w zarodku pożar lasu, który powstał z iskrzy traktora. W Żołędniczy spalił się budynek gospodarczy, w Pakosławiu zaś całe gospodarstwo (podpalenie) i kilka innych.

Gaszenie pożarów na wsiach utrudniają zaszlamowane zbiorniki wodne. (wt)

Kino panoramiczne w Jarocinie

Od maja br. w kinie „Echo” w Jarocinie przeprowadza się remont kapitalny wraz z przystosowaniem do wyświetlania filmów panoramicznych. Obecnie kończą się prace murarskie i przystępuje do zakładania stropów. Przewidywano jesienią przyszłego roku kino zostanie oddane do użytku. Obecnie seanse kinowe wyświetla się w Bursie Gimnazjalnej. (AK)

To zainteresuje rolników

Ostatnio Powiatowa Rada Narodowa w Wolsztynie podjęła bardzo ważną dla rolników uchwałę w sprawie zastosowania deklaracyjno-szacunkowego systemu ubezpieczenia koni i bydła. System ten polega na tym, że właściciele zwierząt przy udziale komisji szacunkowej Państwowego Zakładu Ubezpieczeń ustalają sumy ubezpieczenia w zależności od rzeczywistej wartości poszczególnych sztuk bydła lub koni. Ma to tę dobrą stronę, że sam właściciel decyduje o wysokości ubezpieczenia.

W 1959 roku przeprowadzono w tej dziedzinie eksperyment w dwu powiatach: Nowy Tomyśl i Jarocin. Spodziewać się jednak należy, że prócz tych dwóch powiatów i pow. wolsztyńskiego także powiaty obornicki, ostrowski, krotoszyński i kępiński zastosują u siebie od nowego roku ten nowy system ubezpieczenia.

Poza tym PZU we wszystkich powiatach, gdzie nie zastosowano systemu deklaracyjno-szacunkowego, rokrocznie przeprowadza się rejestrację koni i bydła bez uwzględnienia ich wartości celem obowiązkowego ubezpieczenia. (na)

Ważne dla nauczycieli

W ubiegłym miesiącu donosiliśmy, pisząc o możliwościach kształcenia nauczycieli, że Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego organizuje w Krotoszynie i Kaliszu korespondencyjne licea pedagogiczne. Mieli się do nich zgłaszać czynni zawodowo nauczyciele, nie posiadający z różnych względów matury pedagogicznej a często i ogólnokształcącej. Dotyczy to w szczególności słuchaczy dawnych komisji rejonowych, którym np. służba wojskowa przeszkodziła w ukończeniu nauki.

Jak się dowiadujemy, nastąpiły ostatnio zmiany w zaplanowaniu siedzib owych liceów. Trudności lokalowe w Krotoszynie skłoniły władze oświatowe do wyboru Morzysławia pod Koninem, gdzie znajduje się gmach Państwowego Liceum Pedagogicznego. Tam zatem należy kierować podania o przyjęcie.

Sprawa zorganizowania w Kaliszu korespondencyjnego liceum pedagogicznego jest w dalszym ciągu w zawieszaniu ze względu na trudności z obsadą wykładowców, gdyż w tamtejszym dziennym Liceum Pedagogicznym istnieje już roczny kurs nauczycielski dla kandydatów z maturą ogólnokształcącą. (emp)

Krewcy koźminiacy

Krotoszyński Sąd Powiatowy ma bardzo często na wokandzie sprawy karne, związane z wyczynami krewkich mieszkańców Koźmina. Nie tak dawno Jan Prywer odpowiadał za znęcanie się nad żoną i dzieckiem. Sylwester Lewandowicz zaś wypędzał z domu teściów i im się odgrażał. Pierwszy dostał 7 miesięcy więzienia, drugi 6 miesięcy — obie kary Sąd zawiesił na 2 lata.

Leon Moruś i Stefan Frackowiak z Psiegopola butelkami od piwa okładali w Koźminie Władysława Chudego i Karola Lisa. Także przypało im po 6 miesięcy więzienia. (tk)

Pekin wczoraj i dziś

Korespondencja własna API

Do czasu wyzwolenia stolica potężnego niegdyś cesarstwa przerażała brzydota, brudem i nędzą. Otaczały ją średniowieczne mury obronne fosy. Miasto zajmowało powierzchnię równą 64 km², ciasno zabudowaną parterowymi domkami, z których większość przypominała raczej ruderę. Od 1911 roku Pekin przechodził różne koleje losu, przestał być stolicą i nikt właściwie nie próbował go unowocześnić.

O dawnej świetności tego miasta przypominały tylko dzieła architektów, malarzy i rzeźbiarzy utrwalone w pałacach, świątyniach, pagodach czy bramach bajecznie kolorowych, mostach o przedziwnej konstrukcji i w różnych fragmentach, które tu i ówdzie wyrastały nagle ze sterty śmieci lub z chwastów.

A śmieci i nieczystości było bardzo dużo. Pod koniec 1949 roku wywieziono z Pekinu, w pierwszej akcji czystości, 800 tys. ton odpadków, z których najniższe warstwy pochodziły jeszcze z epoki Ming (1368–1644). Odkryte ścieki i fosy, nieoczyszczane od dawien dawna, zatrzymywały powietrze potwornymi wyziewami i były wyłęgarnią niezliczonej ilości komarów. Epidemie i choroby zakaźne zioły obfite żniwo.

PEKIN SPRZED 10 LAT

W 1949 roku Pekin miał zaledwie kilka asfaltowych jezdni, a chodniki tylko gdzieniegdzie pokryte były kamienną kostką. Chodziło się przeważnie po nierówno ubitej glinie i wdychało żółty, tusty pył. Zdobyczo XX wieku zawdzięczało miasto elektryczne tramwaje, ale i w tej dziedzinie dawni gospodarze miasta nie zdobyli się na większy rozmach. Kursowało zaledwie 49 wozów, a długość linii nie przekraczała 84 km. Najbardziej popular-

ment, Muzeum Rewolucji, Muzeum Historii i Pałac Mniejszości Narodowych urzekają swą wielkością i pięknem architektury. Pocztę, port lotniczy i dworzec kolejowy wyposażono w nowoczesne urządzenia techniczne. Według opinii fachowców żaden kraj na świecie nie może pochwalić się tak wspaniałym dworcem.

Zmieniły też swój wygląd ulice. Pekin stał się jednym z najczystszych miast świata. Nawet najmniejsze uliczki, tzw. „hutongi”, które w dalszym ciągu nie mają twardych nawierzchni, są codziennie bardzo dokładnie zamiatane. O czystości stolicy dbają wszyscy jej mieszkańcy. Główne ulice otrzymały bruki, a powierzchnia asfaltowych jezdni wynosi dziś już prawie 11 milionów m². Najszersza (80 metrów!) ulica Pekinu — „Cang An-dzie” — ciągnie się na przestrzeni kilkunastu kilometrów. Przed „Bramą Niebiańskiego Spokoju” znajduje się największy plac w Pekinie, na którym swobodnie mieści się pół miliona ludzi.

POSADZONO 35 MILIONÓW DRZEW

Na tym właśnie placu, w jego południowej części, posadzono w ostatnich miesiącach 340 pięćdziesięcioletnich sosn, a w całym mieście w ciągu kilku lat — 35 milionów różnych drzew.



Nowe domy na zachodnim przedmieściu Pekinu. Fot. — CAF

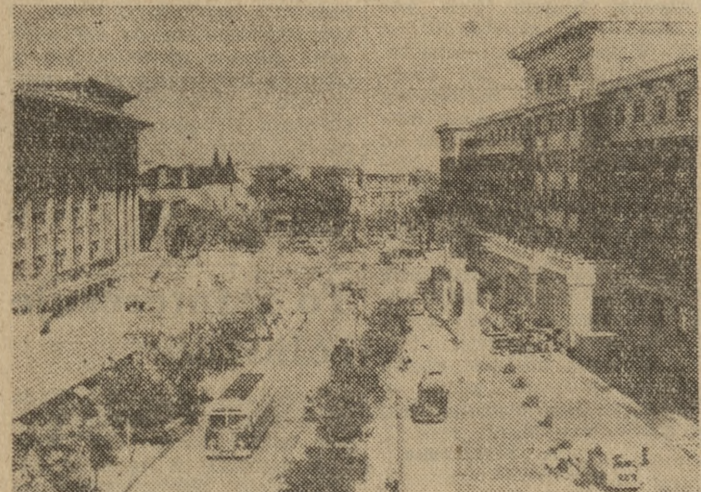
Drzewa i kwiaty sadzono na każdym wolnym skrawku ziemi przed instytucjami, szkołami i fabrykami. Na terenie wielkiego kombinatu Szyngszan-stal robotnicy posadzili 110 tysięcy drzew i 200 tysięcy kwiatów. Te liczby nie wymagają komentarzy. Pekin tonie dziś w zieleni. Obok 7 dawnych parków założono 40 nowych a wokół miasta wykopano wiele sztucznych jezior, które dodają stolicy jeszcze większego uroku.

Poważnie poprawiła się komunikacja miejska. Ze śródmieścia usunięto tramwaje. Krają tam z niebywałą regularnością autobusy i trolejbusy. Pekin ma obecnie 1136 nowoczesnych wozów i to niekiedy już chińskiej produkcji. Rozbudowano sieć kanalizacyjną i wodociagową.

W ciągu 10 lat zlikwidowano epidemie, wprowadzono szczepienia ochronne i wybudowano wiele nowych szpitali, ambulatoriów i punktów medycznych. Obok wielu nowych instytucji kulturalnych, w które wzbogaciło się miasto w ostatnich latach, takich jak: teatry, kina, kluby robotnicze, pałace młodzieży, jest ono siedzibą Chińskiej Akademii Nauk i 50 wyższych uczelni, w których kształci się w roku obecnym 120 tysięcy studentów. W ciągu 10 lat istnienia ChRL opuściło te uczelnie 80 tysięcy absolwentów.

Pekin, który liczy obecnie prawie 3,5 miliona mieszkańców, jest stolicą godną wielkiego kraju i żywym przykładem rewolucyjnych przeobrażeń, zachodzących w Ludowych Chinach. (API)

Jadwiga Kasko



Pekin — Widok ulicy Wschodni Czangom. Z lewej: nowoczesny hotel. Fot. — CAF

nym środkiem komunikacyjnym w owym czasie były riksze. Według niepełnych danych ich obsługa zajmowała się ponad 100 tys. ludzi.

Tylko w dziedzinie kulturalnej zachował Pekin swoją wyższość nad innymi miastami chińskimi. Był cenionym nadal ośrodkiem naukowym. Jego wyższe uczelnie miały dawną tradycję i przyciągały młodzież z całego kraju. Tutaj znajdowała się najbogatsza biblioteka narodowa oraz Akademia Nauk i tutaj też przebywali najwybitniejsi profesorowie, literaci i artyści.

W 1949 roku Pekin, podnieiony o nowość do godności stolicy i otoczony opieką władzy ludowej, szybko zaczął się rozwijać. Miasto wyszło daleko poza średniowieczne mury. Na wschód i zachód, na północ i południe od dawnej stolicy wyrosły nowe dzielnice mieszkalne, przemysłowe i uniwersyteckie. Na miejscach dawnych ruder zjawiały się wielopiętrowe bloki. W ciągu ubiegłych 10 lat wyrosł drugi Pekin, a nawet więcej, gdyż obecnie zabudowana powierzchnia jest 1,3 razy większa od istniejącej przed dniem wyzwolenia kraju.

NIE DO WIARY!

W Pekinie wyrosło wiele reprezentacyjnych gmachów, wśród których Parla-

Polacy na świecie

KONCERTY PAWŁA KALETY

(CSR) — Polski Kwartet Smyczkowy Klubu Zakładowego hut w Trzyczynie, występujący pod kierunkiem popularnego kompozytora, autora ponad stu miniatur muzycznych, Pawła Kalety, zorganizował akcję, mającą na celu rozbudzenie wśród uczącej się młodzieży zainteresowania muzyką poważną. Koncerty Kalety, tzw. „wychowawcze”, cieszą się wielkim powodzeniem.

POLKA PROFESOREM UNIwersYTETU W MADRASIE

(Indie) — Szeroką działalność kulturalno-oświatową jak również i działalność na polu zbliżenia kulturalnego między Polską a Indiami prowadzi zamieszkała od kilkudziesięciu lat w Indiach prof. Wanda Dynowska, wykładowca na uniwersytecie w Madrasie. Prof. Dynowska założyła Bibliotekę Polsko-Indyjską, której poświęca każdą chwilę wolnego czasu. Zajmuje się także przekładaniem na język polski niektórych prac naukowych indyjskich oraz pisze pamiętniki.

OKRUCHY POLONIJNE

...Marylka Pattison — Modrzejska, wspaniała słynna aktorka Heleny Modrzejskiej, oświadczyła na łamach londyńskiego „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”, że ze wszystkich katedr i kościołów, jakie widziała w świecie, najpiękniejszy jest kościół Mariacki w Krakowie.

...Pierwszą książkę w języku polskim o latających talerzach napisał zamieszkały w Londynie Antoni Szachnowski, który uchodzi za specjalistę w tej dziedzinie. Znajdujące się w różnych krajach świata

15 klubów „latających talerzy”, tzn. badaczy tego niewytłumaczonego po dziś zjawiska, utrzymuje z Szachnowskim stałą korespondencję, a klub japoński przysyła mu regularnie swoje czasopismo w języku angielskim.

...W St. Zjednoczonych, w mieście Bellewille, w stanie Michigan, istnieje polonijny klub pod nazwą „The Visitor”, zrzeszający osoby zajmujące się zagadnieniem latających talerzy; prezesem klubu jest Don Wysocki.

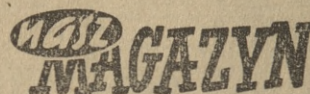
...W Unii Południowo-Afrykańskiej Polak, A. Wejtko, jest kierownikiem Laboratorium Mechaniki Gruntów. Głównym zadaniem Laboratorium jest badanie gruntu i przygotowanie dokumentacji geologicznej pod wielkie budowle nawadniające na pustyni Karroo, którą rząd południowo-afrykański zamierza nakładem olbrzymich środków finansowych uczynić żyzną ziemią.

...W Libii przebywa ekspedycja międzynarodowego stowarzyszenia geografów, której celem jest poszukiwanie złóż ropy naftowej. Jednym z członków tej ekspedycji jest Polak — Andrzej Uziębło. Bierze on udział w ekspedycji w charakterze mierniczego.

...Sława lotnictwa polskiego w czasie wojny sprawiła, że lotnicy polscy, przebywający na emigracji, bardzo chętnie angażowani są na odpowiedzialne stanowiska do przemysłu lotniczego, do szkolnictwa itp. W Pakistanie np. jednym z głównych instruktorów zbywnictwa jest Polak — Bronisław Mikulski.

„Rok koszaliński“

Jednym z czynników przyspieszających zespolenie Ziemi Odzyskanych ze „starymi” są ożywiające się coraz bardziej wzajemne kontakty. Mielśmy tego roku dowód na spotkaniach gospodarczych i kulturalnych ludności Warmii i Mazur, m. in. z województwem poznańskim. Narodziła się z tego niejedna myśl twórcza i nie jedno przedsięwzięcie. Decyzją Rady Naczelnej TRZZ okres 1959–60 ogłoszony został jako „Rok koszaliński”; rozpoczęły we wrześniu br. — trwać będzie do następnego września.



Policja londyńska posiada 200 psów, które w ubiegłym roku wykryły 1850 przestępstw.

Nad wieloma budowlami w Holandii zauważyć można rozciągnięte ponad stalowymi rusztowaniami płachty z sztucznych folii, dla uchronienia pracujących robotników przed deszczem i uniknięcia postojów w pracy.

W tych dniach mija 351 lat od chwili przybycia pierwszych polskich osadników na kontynent amerykański.

Okazuje się, że stada gęsi można z powodzeniem używać zamiast robotników, do pielienia plantacji z różnych chwastów, gdyż nie tykają one np. pedów ziemniaków czy kukurydzy, a zjadają wszelkie inne rośliny. Tym samym, jako tańsze, gęsi stają się konkurencją dla robotników rolnych, gdyż zaczęto je ostatnio używać do pielienienia pewnych upraw na większych fermach amerykańskich.

Sobotni felieton Jerzego Korczaka

Czy myślenie ma naprawdę przyszłość?

Coś dziwnego dzieje się u nas w ostatnim okresie ze sprawami kultury. Obserwujemy ogromny konglomerat problemów, z którymi nikt nawet nie próbuje się uporać. A wszystko to przy akompaniowaniu demagogicznych często oracji, przy stałych reorganizacjach, zmianach i przesunięciach. Ot, weźmy dla przykładu sprawę teatrów objazdowych. Od lat dyskutuje się u nas o teatrze dla wsi. Wszyscy zgadzają się, że jest to problem najwyższej społecznej wagi, że trzeba zrobić wszystko, aby tego typu

zespoły pracowały w jak najlepszych warunkach. A tymczasem jest to tylko pułap słowotwórczy, który nie znajduje prawie w ogóle pokrycia w praktyce. Akto-ry tego typu zespołów pracują w warunkach prymitywnych i całkowicie ateistycznych. A wszystko zaczyna się i kończy na pięniądach. Bo kiedy tworzy się teatr o założeniach przede wszystkim dydaktycznych, to trzeba do takiej imprezy dopłacić i to dopłacać sporo. Tak jak dopłaca się do szkół i w ogóle do publicznego nauczania. Bo teatr, to między innymi także podstawowa szkoła kultury, którą każdy cywilizowany człowiek XX wieku przejść musi.

Nie należy przy tym krzyczeć, że potrzeba więcej pieniędzy na kulturę. Skądinąd jest rzeczą wiadomą wszystkim, że poza kulturą są u nas i inne dziedziny życia wymagające dopłaty państwa. Należy się jednak domagać rozsądnego gospodarowania tymi pieniędzmi, które państwo na kulturę przeznacza. Musi się więc znaleźć wreszcie ktoś przytomny, kompetentny i energiczny, co potrafi trzasnąć pięścią w stół i wstrzymać miliony płynące na sztuki ściśle rozrywkową, sztukę, która jak świat światem nie potrzebowała nigdy dotacji. Nie wymaga to bynajmniej wcale aż tak wielkich reorganizacji jakie usiłuje się umówić naiwnym. Wtedy skończy się też huśtawka repertuarowa, którą — przeważnie słusznie — wytykają teatrom krytycy. W tym miejscu drobne pytanie: czy w stronę P. T. Krytyków: czy nie byłoby dobrze, żeby niektórzy szanowni Koledzy po piórze, zamiast wywajać drzwi otwarte, zechcieli od czasu do czasu zainteresować się także przyczynami pewnych repertuarowych odchyleń, a nie tylko ich smutnymi skutkami? Chyba, że chodzi o jalone biadole; to jednak nigdy jeszcze nie przyczyniło się do podniesienia poziomu sztuki.

Dysproporcje w kulturze występują na każdym kroku i tyczą najrozmaitszych dziedzin. Ale niełatwo w tych sprawach oddzielić ziarno od plew, dokonać rozgraniczenia pomiędzy rzetelnym artystycznym i socjologicznym eksperymentem, a zwykłym nonsensem. Często pozorną sprzeczność z utartą tradycją staje się początkiem ogromnych kulturalnych przemian, których znaczenie ocenić będzie można w pełni dopiero po latach. Przecież to właśnie w Nowej Hucie, przed robotniczą publicznością pokazano po raz pierwszy „Jonasza i bliźnięta” Broszkiewicz i „Jacobowskiego i pułkownika” Werfela — sztuki wymagające przecież umysłowego wysiłku. W pięćdziesięcioletnim Opolu powstał zawodowy teatr eksperymentalny wystawiający pozycje z repertuaru awangardowego przed pełną widownią. Byłoby — rzecz jasna — nonsensem, aby właśnie w Opolu istniał tylko tenże eksperymentalny teatrzyk. Opole ma jednak także teatr „normalny”, gdzie gra się i Fredre, i Zapolską, i Słowackiego i to przed pełną widownią... Wszystko jest więc sprawą właściwych proporcji i właściwego rozpraszania w terenie. Ale — przynajmniej to z ręką na sercu — porównanie z Opołem nie wypada bynajmniej na naszą, poznańską, korzyść. Świadczy o tym dobitnie pustki na wszystkich przedstawieniach.

10 tys. rodaków z zagranicy odwiedziło kraj

Według wstępnych obliczeń w okresie od kwietnia do października br. odwiedziło Polskę około 10 tys. rodaków z krajów europejskich i z oceanu.

Najwięcej rodaków przybyło ze Stanów Zjednoczonych, następnie z NRF (Westfalia), Francji, Kanady, Szwecji i Danii. Mniej liczne były przyjazdy z Anglii, Argentyny, Brazylii i Nowej Zelandii. Wśród przyjeżdżających znajdowali się rolnicy, robotnicy, działacze społeczni, dziennikarze, naukowcy, artyści itp... Większość Polaków z zagranicy przybyła do kraju indywidualnie. W grupach wycieczkowych, których było 58 (tj. dwukrotnie więcej niż w ub. roku) przybyło do kraju 2 tys. rodaków.

Dzięki tym wizytom Towarzystwo Łączności z Wychodźstwem „Polonia” nawiązało i zacieśniło szereg cennych kontaktów z działaczami emigracyjnymi.

Polacy z zagranicy, którzy odwiedzili kraj nadsyłają do Towarzystwa „Polonia” listy, Redaktor nac. „Gwiazdy Polarniej” w Stevens Point — Adam Bartosz pisze, że pobyt w Polsce będzie dla niego natchnieniem w pracy nad zbliżeniem Polonii do macierzy.

W okresie letnim Towarzystwo „Polonia” przeprowadziło 7 różnych kursów dla Polaków z zagranicy, jak np. kurs metodyczny dla nauczycieli języka polskiego zagranicą, kurs sportowy, obóz młodzieżowy itp. (PAP)

Pracownicy poszukiwani

Kierownika tuczarni, pracowników fizycznych do tuczarni oraz pomoce kuchenne — zatrudni Poznańska Spółdzielnia Spożywców, Poznań, ul. Grunwaldzka 55, barak 6, pokój 13. K8108

Goniec potrzebny. Zgłoszenia: Miejska Przychodnia Specjalistyczna, Poznań, ul. Chudoby 9 — kadry III ptr. K8111

Kierownika masarni, jednego czeladnika masarskiego oraz trzech czeladników piekarskich zatrudni zaraz Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Cybince, pow. Ślubice. Warunki mieszkaniowe zapewni, wynagrodzenie do omówienia na miejscu. K8116

Dwóch samotnych piekarzy poszukuje Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Dolniku pow. Śrem. Kwalifikacje wymagane. Warunki do omówienia na miejscu. Mieszkanie zapewni. Zgłoszenia należy kierować: Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Dolniku, ul. Kościńska 3, pow. Śrem. K8114

Pracownicy poszukiwani

Pomoc domowa potrzebna do całkowitego utrzymania. Poznań, Garbary 65 m. 2. Piekarnia-Ciastkarnia. Zgłoszenia godz. 16 do 18. 33882g

Gospośnią względnie pomoc domową natychmiast potrzebna na stałe. Warunki dobre. Zakret 6. 34233g

Bielizniarka na koszułki, siła fachowa, potrzebna. Stary Rynek 92 m. 2. 34733g

Krawiec, czeladnik, dobra siła, potrzebny. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34740g.

Potrzebna pomoc domowa, czysta, uczciwa, możliwie referencje. Codziennie na 5-6 godz. Zgłoszenia — dzwonek z lewej strony, Fredry 8 m. 2, godzina 16-18. 34747g

Dziewczynę zatrudni Zakład Przyrodniczy Poznań, Urbanowska 41. 34749g

Samodzielny dobry rolnik, kawaler, przyjmie pracę w gospodarstwie, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 28440p.

Potrzebny uczeń od lat 16. Szklarnia i oprawa obrazów, Dzierżyńskiego 29. 34853g.

Maszynistka na popołudnie potrzebna. Oferty z życiorysem Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34853g.

Nauka

Tańców towarzyskich wyuczyć: Adela Szczurkówna. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 33408g

Kurs pisania na maszynie organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL Poznań, Chelmońskiego 7 — tel. 633-11. 34005g

Kupno

Kupię formę półokrągłą do zasuwek kominowych. Marcin Wieceorek Stęszew, Kościńska 10. 34324g

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU OBUWIEM W POZNANIU

bierze udział

**w aukcyjnej sprzedaży
skór twardych i miękkich**

organizowanej przez
Wojewódzkie Przedsiębiorstwo
Handlu Obutwem w Łodzi.

Sprzedaż ta odbędzie się
w dniu 27 października 1959 r. o godz. 9

w lokalu Centrali Zbytu Artykułów
Technicznych w Łodzi — Plac Zwycięstwa 2.

Do wzięcia udziału zapraszamy: Zakłady Przemysłu Terenowego, Woj. Związek Spółdzielni Pracy, Okręgowy Związek Spółdzielni Inwalidów oraz Związek Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu.

Informacji w powyższej sprawie udziela Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obutwem w Poznaniu, Stary Rynek 53/54, tel. 20-06. K8097

Poszukujemy MAGAZYNU
o powierzchni od 200 do 500 m².
DZIELNICA OBOJETNA.

Zgłoszenia kierować:
PHD „FOTO-OPTYKA”
w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 81
telefon 529-75. K8103

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód DKW furgon 0,5 ton, nie na chodzie, sprzedam korzystnie. Tel. 508-54 od godz. 7-15. 34633g

Maszynę dziewiarską (produkcji), metalową, do swetlowej, przerabiającą grubą, ciężką wełnę sprzedam. Bydgoszcz, Nakielska 147, Smigiel. K8112

Piano dobrej marki, czarne, płyt metalowa, nowe — sprzedam. Wrzesnia, Kosynierów 50. 34725g

Owczarka alaskiego 2-letniego, silnik samochodowy „Adler” i „Opla” sprzedam. Szamotuły, Dworcowa 36, m. 1. 34726g

Wagę uchylną minus marki „Toledo” sprzedam. „Komis” — Wielka 19. 34734g

Sprzedam wózek głęboki koszykowy, spacerówkę gietą w dobrym stanie. Ratajczak, Marcełińska 21 m. 3. 34742g

Sprzedam tchórzko-fretil z kłatkami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — 34744g.

Sprzedam lub zamienię „Jawę” 250 cm na samochód małodziałowy. Jaworowa 70, m. 24, telefon 19-85. 34755g

Parkan drewniany 30 m, 2 m wysoki, ściany z dyktu, 1 cm grubości 5,5 x 3,4, maszynę do mielienia mięsa, komplet z motorkiem sprzedam. Dzierżyńskiego 126, m. 5, tel. Asnyka 1 m. 5. 34723g

Prasę mimośrodową 30 ton, spawarkę punktową, wiertarkę stołową elektryczną, nożyce metalowe dwiżniowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34452g.

Sprzedam maszynę „Singer” krawiecką, Kopernika 5 m. 19, godz. 18. 34546g

Telewizor niemiecki „Dürrer”, radiolodzie niemiecki „Caruso” (radio, magnetofon, bar), tranzystorowe radio na tranzystorach „Telefunken” (NRP) motor „Simson” (przebieg 2500 km), czeska spacerówka dziecięca (dwukółkowa) sprzedam: Sikorski, ul. Asnyka 1 m. 5. 34723g

✚

Dnia 22 października 1959 r., zmarł po krótkiej i ciężkiej chorobie, nasz nieodżałowany ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 71, śp.

Walenty Tomkowiak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 26 października 1959 r. o godz. 11, z kaplicy cmentarza parafialnego w Poznaniu-Jeżyce.

O bolesnej stracie zawiadamiają:
CORKI, SYNOWIE, SYNOWE,
ZIECIOWIE, WNUCZĘTA I RODZINA

✚

W dniu 22 października 1959 r., zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, niezapomniana matczka, najdroższa siostra i szwagierka, śp.

z Reselewskich

Jadwiga Butowska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 25 bm. o godz. 16.20, z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Nieutuleni w smutku
MAZ Z SYNAM
oraz CORKA Z NARZECZONYM
Poznań, Zupańskiego 13a m. 13.

✚

Dnia 22 października 1959 r., zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, dziadek, teść i szwagier, śp.

Marceli Nowak

powstańca wkp., odznaczony Krzyżem Powst.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 25 bm. o godzinie 15, z domu żałoby Poznań-Zęgrze, ul. Doleńska 13a, na cmentarz paraf. w Zęgrzu.

W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z DZIEĆMI I RODZINA
34888g

ZAKŁADY USŁUG RADIOTECHNICZNYCH
I TELEWIZYJNYCH

wyjaśniają, że

TELEWIZORY „ASTRA” (import z CSR)

sprzedaże się bez zdalnych sterowań

ponieważ ze względu na oszczędne gospodarowanie funduszami na import, Centrala ZURIT zamówiła telewizory „Astra” bez zdalnych sterowań. Wobec powyższego obowiązująca cena 9.000 zł — nie obejmuje zdalnego sterowania. K8130

NOWOTOMYSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU
TERENOWEGO

Nowy Tomysl — Plac Niepodległości 2

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na sprzedaż:

1 koń-wałach, gniady, w wieku 7 lat
1 platforma konna nośność 2,5 tony z ogumieniem,
1 platforma konna nośność 2,5 tony bez ogumienia.

Termin otwarcia ofert odbędzie się dnia 12. XI. 1959 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K8117

Nieruchomości

Kupię dom jednorodzinny (2 pokoje z kuchnią) ewentualnie z ogrodem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27641.

Działki 1-10 ha przy Szamotułach sprzedam. Szaj, Kępa, pow. Szamotuły. 33954g

Parcele (Przeźmierowo), jednorodzinne oraz półmorgowe, dowolna zabudowa od 15.000 zł poleca Krzesiński, Świerczewskiego 1. 34132g

Nieruchomości wszelkiego rodzaju stale polecam — również sprzedaż przyjmuję. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 34225g

Parcele doskonale położone (Przeźmierowo) sprzedam. Poznań, Opaleniska 53 m. 2. 34235g

Zamienię parcelę pod budowę 1.680 m², Starolęka na wyłączone mieszkanie 3-pokojowe z wygodami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34251g.

Willę (także bliźniak) ewentualnie niewykończoną w Poznaniu sprzedam. Kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — 34347g.

Lokale

Kupię samodzielny pokój z kuchnią, wyłączone lub udział w spółdzielni mieszkaniowej. Zwróć koszty remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 33919g.

Dwie studentki poszukują sypialni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 34759g

Samotny pracujący poszukuje pokoju wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34773g.

Zamienię samodzielny pokój z kuchnią, 1 ptr., centrum, na większe samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — 34716g.

Dwa pokoje z kuchnią wyłączone kupię. Posiadam duży pokój z wygodami, kuchnią i przynależnościami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — 34727g.

✚

W 30 rocznicę śmierci śp.

WŁADYSŁAWA STEFAŃSKIEGO

i 12 rocznicę śmierci śp.

KLARY STEFAŃSKIEJ
z d. Fenger

ukochanych rodziców — pochowanych w Rydzynie, zostanie odprawiona Msza św. w piątek, 30 października 1959 r. o godz. 7 w kościele par. w Rydzynie.

O czym zawiadamiają
34101g
DZIECI, WNUKI I PRAWNUKI

✚

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszego drogiego Zmarłego, śp.

Zdzisława Marchwickiego

odbędzie się dnia 27 października o godz. 8 i 1 listopada o godz. 10.45, w kościele św. Jana Kantego przy ul. Grunwaldzkiej, Msza św. za spójność Jego duszy.

O czym życzliwych Jego pamięci zawiadamia
RODZINA
34788g

✚

W dniu 21 października 1959 r., zmarł w 50 roku życia

dr med. Seweryn Dankowski

W Zmarłym tracimy wieloletniego pracownika placówek Służby Zdrowia, wzorowego i dobrego lekarza, nieodżałowanej pamięci kolegę.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!
KIEROWNIK WYDZIAŁU ZDROWIA
I PRZYCHODNI OBYWODZIEJ
W MIĘDZYCHODZIE
LEKARZE
ORAZ PRACOWNICY SŁUŻBY ZDROWIA

K8095

Przetargi — Komunikaty

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, ogłasza LICYTACJĘ 5 koni w dniu 31 października 1959 r. o godz. 10 w naszym obwodzie przy ul. Wojska Polskiego 56. K8104

Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu Mechaników w Poznaniu, ul. Wielka 21 ogłasza II PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Chevrolet”, ładowność 3.000 kg. Cena wywoławcza 25.200 zł. Samochód można oglądać codziennie w miejscu garażowania w Poznaniu, ul. Krzyżowa nr 4. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa upoważnione, organizacje społeczne oraz osoby fizyczne i przedsiębiorstwa nieupoważnione, które przedstawią zezwolenie na zarobkowy przewóz wozu. Zaświadczenie Wydziału Komunikacji Drogowy. Przetarg odbędzie się w dniu 7 listopada 1959 r. w biurze Spółdzielni, ul. Wielka 21, II ptr. o godz. 10 rano. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Spółdzielni. K8091

I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż 1 samochodu furgon 0,5 t. marki Willys, typ MW, — cena wywoławcza 30.000 zł oraz I PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż 1 samochodu ciężarowego marki Ford-Canada, 3 t. — cena wywoławcza 30.000 zł, odbędzie się w dniu 2 listopada 1959 r. o godz. 10 w siedzibie Bazy Transportu PPBP Poznań, ul. Kopanina 39. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu w Kasie PPBP, ul. Ratajczaka 46 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. Tryb postępowania zgodnie z Zarządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 8. V. 1957 r. (M. P. nr 56, poz. 353). Pojazdy można oglądać w Bazie Transportu PPBP ul. Kopanina 39 codziennie prócz niedziel i świąt w godzinach od 10-12. Wszelkich informacji udziela się w pokoju nr 3 w gmachu Bazy Transportu przy ul. Kopanina 39. K8092

Polewne nieruchomości przy Garbarach sprzedam. Stary Rynek 92 m. 2. 34730g

Kupię domek 1-rodzinny w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34745g.

Spiessie sprzedam gospodarstwo 10 ha — własność prywatna. Matuślik, Chodzież, Mickiewicza 11. 34748g

Pogotowie telewizyjne i radiowe, czynne do godz. 21. Firma „Radio-Wenus” Poznań, Wielka 20, tel. 503-10. 33609g

Greplujemy odręcznie na koldry wełnę włórną, stare koldry. Poznań, Debińska 12 (Most Marchewskiego). 33551g

Lekarskie

Wznowiłem praktykę lekarską. Dr med. M. Matelski, lekarz specjalista chorób wewnętrznych — szczególnie serca, elektrokardiografia. Poznań — Szkolna 13 m. 6, telefon 96-33. 34146g

Dam w dzierżawę garaż przy ul. Radosnej. Telefon 86-88. 34789g

Zguby

Zaginął wilk. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Dąbrowskiego 58 m. 1. 34806g

Matrymonialne

Panna lat 24, wzrost 168, wykształt. średnie, pozna kulturalnego technika, chętnie z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — 34746g.

Fryzjer lat 48, posiadający zakład fryzjerski i komfortowo urządzone mieszkanie, pozna panią — fryzjerkę. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34796g.

Kawaler lat 32, wysoki, przystojny, dobrze sytuowany, wykształcony, zamężny, wykształcony, kochający wiesz, pozna pannę do lat 30 z własnym średnim gospodarstwem rolnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 2841p.

Garbowanie, farbowanie skór-lisów, królików. Poznań, Mostowa 26. 34429g

✚

Dnia 21 października 1959 r., zmarł, przeżywszy lat 72, mój drogi mąż, kochany ojciec i dziadek, śp.

Stanisław Kwaśniewski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm., o godz. 11.10 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
34871g

✚

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojego drogiego męża i naszego ojca, śp.

Ludwika Echaust

zostanie odprawiona Msza św., we wtorek 27 bm. o godz. 6.30 w kościele św. Jana Kantego przy ul. Grunwaldzkiej.

O czym zawiadamiają
ZONA I CORKI
34900g

Za złożenie ostatniej przysługi przy pogrzebie mojego męża, śp.

Paula Drozda

składam
serdeczne
podziękowanie
Ks. Prob. Spachaczowi, Delegacji ZBoWiD z Czarnkowa, Delegacji Stronnictwa Demokratycznego z Działowa, Rejonowi Lasów z Drezdenka i Powstańcom Wielkopolskim z Działowa oraz wszystkim krewnym i znajomym za złożone wienie

ZONA
Dawsko, w październiku 1959 r. 34763g

Złodzieje i milicjanci

Przez otwarte okno

Pod murem przebiega ośmioletni chłopiec. Kilka kroków za nim pędzi grupa maleców z kijami w ręku. Już go dopadli. Słychać krzyk. Nie robią mu nic złego, jest bowiem ich towarzyszem zabawy w „milicjantów i złodziei”. Obraz ten powtarza się stale. Czasami malecy mają zawieszoną na szyi klucze. Jest to widomy znak, że oprócz zaszczytnych obowiązków milicjantów pełnią funkcję stróżów domów. Rodzice pracują. Rzadko zmienia się rodzaj zabawy, chociaż istnieją i takie, po których rozpaczoną matką trudno rozpoznać swoje pociechy, brudne jak nieboskie stworzenia, porozbijane, niezgrabne w potarganych ubrankach.

COS TRZEBA ZROBIC

Takie obrazki spotyka się codziennie. Chyba na każdej ulicy. Czy nie można wpro- wadzić nowych elementów rozrywki w życie tych „milicjan- tów i złodziei”? Czy nie da się zorganizować ich wolnych chwil? Jeśli można, to kto ma się tym zająć? Rodzice pracują zarobkowo. Kilkużmianowe szkoły nie mają czasu. Do świe- tlic 8-latk za małe. Zatem kto weźmie ten trud na swoje barki?

Od kilku lat instruktorzy drużyn harcerzy starszych poszukują atrakcyjnych zajęć dla swoich drużyn. Bywa, że i nowe formy zajęć nie przy- padają chłopcom do gustu. A gdyby tak w programie harce- rzy starszych znalazły się za- jęcia z „dzieci ulicy”? Czy 8-latk nie przyjmą z radością starszych kolegów? Byłoby to dla nich zaszczyt i nadzieja na doczekanie zmiany stałego repertuaru zabawy.

Jak sobie wyobrażam taką pracę z 8-latkami? Kilku harcerzy — najlepiej zastęp — mieszkających blisko siebie or- ganizują grupę dzieci, miesz- kających w domach swoich

„opiekunów”. Wtedy bez tru- du harcerze będą mogli urzą- dzać zabawy i jednocześnie obserwować je i poznawać. Czy nie warto pomyśleć o stwo- rzeniu bezpiecznego miejsca zabawy? Będzie nim plac, w któ- rego urządzeniu może pomóc cała drużyna i rodzice. Za kil- ka tygodni zima. W wyobraźni widzę już małe ślizgawki ur- ządzone przez harcerzy.

To jednak nie wszystko. Wie- lu spośród harcerzy pozna- jących mentalność dzieci, ich upodobania, uczących się orga- nizowania zajęć, przyjmują- cych na siebie odpowiedzial- ność, może stać się pełnowar- tościową, młodą kadra, której brak odczuwa organizacja har- cerska. Może w tej pracy wy- różni się nowy typ harcerza, łą- czącego talenty kierownicze z umiejętnością skupienia przy sobie młodych.

RECEPTY I — POMOC

Wielu z tych młodych dzie- siecioletnich „milicjantów” pra- gnie zostać zuchami, więc za- mierzanie Chorągwi Wielko- polskiej — 10 drużyn zuch- owych przy każdym hufcu — będzie tylko formalnością.

Przed kilku laty toczyła się wielka dyskusja: „Jak uspo- łecnić organizację harcerską”. W długich sporach, podawano różne recepty; mówiono nawet o udziale harcerzy we wszyst- kich możliwych akcjach. Dziś po raz pierwszy mówi się o pracy, która oprócz wyników będzie sprawiać druhom sa- tysfakcję. Zajęcie się dziećmi będzie na pewno dowodem wła- ściwego zrozumienia terminu — uspołecznienie organizacji. Dlatego akcja „weźmy ulicę i podwórka w swoje ręce” za- sługuje na poparcie wszyst- kich. Nie tylko w słowach, ale w stałej, systematycznej po- mocy.

Jerzy Knapik



Czesław Wycech — Z myślą o Polacie Ludowej — LSW 1959, ilust., str. 407, egz. opr. 32 zł; Antoni Lachowicz — Wie- czor śmiechu (3 humoreski sceniczne) — LSW 1959, egzempli 11 zł; Roman Brandstaetter — Mar- chołt (komedia) — LSW 1959, str. 155, egz. 20 zł; Stanisław Truszkowski — Mój wrzesień (wspomnienia z kam- pania 1939 r.) — LSW 1959, str. 255, egz. 20 zł;

Paźdz.

24
sobota

Imieniny

Rafala
Marcina
Słońce:
wsch. g. 6.15
zach. g. 16.24

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — g. 19 „Turandot”; POLSKA — g. 19 „Kartofel”; NO- WY — g. 19 „Nie jesteśmy aniola- mi”; OPERETKA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; SATYRY — g. 20 „Czy człowiek może pomóc czło- wiekowi?”; DOM RZEMIEŚLNI- CZY — g. 19.30 „Hawajski gitary”; MARCINEK — nieczynny.

W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Karmozyna”; OLEŚ- NO — „Rosmersholm”; WOLSZ- TYN — „Damy i huzary”; TUREK — „Klub kawalerów”.

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO — g. 10—20 „W samo południe” (amer. 14 l.); BAŁTYK — g. 15.30, 18, 20.30 „Lekarz i zna- chor” (włoski 16 l.); CZTER- NASTKA — g. 10, 13.20, 15, 17.30, 20 „Wilcza jama” (czeski 16 l.); DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 „Sygnali” (polski 16 l.); GWIAZDA — remont; HUTNIK — g. 16.45, 19 „Zbrodnia i kara” (franc. 16 l.); g. 14.45 — „Skarby Sultana” (NRD 7 l.); MALTA — g. 16—20 „Grzech” (jug.-niem. 18 l.); MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15 „Winchester 73” (USA 12 l.); MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Mój ukończony” (radz. 16 l.); OSIEDLE — remont; PANCER- NIAK — g. 17.30, 20 „III licealna” (włoski 16 l.); PIAST — g. 17 i 19 „Intruz” (USA 14 l.); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Kroki- wo mgie” (ang.-amer. 18 l.); SCA- LA — g. 16—20 „Pociąg” (polski 18 l.); TARGOWE — g. 17 i 20 „Gwiazdy” (NRD 16 l.); TĘCZA —

g. 16 „Oddział Trubaczowa” (radz. 7 l.); i g. 18, 20 „Postrach kobiet” (franc. 18 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 20 „Opowieści Hoff- manna” (ang. 18 l.); WOJSKOWE — g. 17.30, 20 „Mały idealny” (ang. 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 9—21 „Chile i Boliwia”; RUSALKA (Swarzędz) — g. 17 i 19 „Helena i mężczyźni” (franc. 18 l.); WCA- SOWICZ (Puszczykowo) — g. 19.15 „Baza ludzi umarłych” (polski 18 l.); ZNIECZ (Lasek) — g. 19 „Cichy Don” i seria (radz. 16 l.).

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Polonia: „Uśmiech nocny” (szwedz. 18 l.); Lech — „In- spekcja pana Anatola” (polski 18 l.); KALISZ — Syrena: „Cyran- de Bergerac” (USA 12 l.); Wolność — „Takich dwóch, jak nas trzech” (franc. 18 l.); Stylowe — „Gospo- sia do wszystkiego” (USA 12 l.); LESZNO — Panorama: „Pociąg” (polski 18 l.); OSTROW — Roma: „Niepotrzebni” (franc. 18 l.); Słoń- ce — „Intrygantka” (aust. 18 l.); PILA — Iskra: „Marynarzu strzeż się” (angl. 14 l.); Łotnik — „Do- poki jesteś ze mną” (niem. 16 l.).

Radio

(SOBOTA)

PROGRAM I

15.30 — Z życia ZSRR; 16.15 „So- botnie popołudnie”; 17 — dla dzie- ci; 17.30 — słynne ork. rozrywk.; 18.05 — aud. literacka; 18.25 — „Wę- drówki muzyczne po kraju”; 19.05 — śpiewa „Mazowsze”; 19.15 — fe- lieton literacki; 19.30 — melodie tan.; 20.26 — sport; 20.30 — muzyka tan.; 21.30 — „Pod kościołem” — słuch.; 22 — muzyka tan.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23.
PROGRAM II (POZNAN)
15.30 — dla dzieci starszych; 16 — mieszanka muzyczna; 16.20 — z dawnej muzyki polskiej; 17.05 — radio-reklama; 17.20 — popularne utwory skrzypcowe; 17.35 — dod. do „Radioexpressu”; 17.50 — sport; 17.55 — z muzyki operetkowej i fil- mowej; 18.35 — muzyka i aktualn.; 19.05 — Uniwersytet Radiowy; 19.30 — „Matysiakowie”; 20 — trans- m. koncertu z Genewy; 22.20 — „Wie- czór z gongiem”; 23.35 — gra

„15-ka Radiowa”; 24 — muz. tan. Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 19, 22, 23.50.

(NIEDZIELA)

PROGRAM I

8.06 — przegląd prasy; 8.15 — muzyka; 9.05 — Fala 56; 9.20 — „Zespoły amatorskie”; 9.40 — dla dzieci; 10 — „Radiowy Magazyn Wojsk.”; 10.30 — „Przegląd i po- gląd”; 11 — „Przebieg muzyczny tygodnia”; 11.25 — muzyka rozry- kowa; 11.40 — „Piłki z historii”; 12.20 — koncert mandolinistów; 12.45 — „Niezapomniane stronie”; 13.15 — kapela F. Dzierżanowskiego; 13.45 — „Zielony Magazyn”; 14 — „Nie- dziela na wsi”; 15 — Z życia ZSRR; 15.30 — słuchacze układają program muzyczny; 16.05 — prze- gląd wydarzeń międzyn.; 16.20 — „Zapaśnik” — słuch.; 17.20 — wy- niki „Toto-Lotka”; 17.21 — muz. tan. i wyniki regional. gier lic- bowych; 18.50 — muzyka; 19.30 — ork. tan. PR.; 20 — „Tydzień w kraju i na świecie”; 20.26 — sport; 20.30 — „Matysiakowie”; 21 — konc. ork. PR.; 22 — humoreski; 22.30 — ze świata opery; 23.10 — muzyka tan.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.04, 16, 18, 23.

PROGRAM II (POZNAN)

8.36 — przegląd prasy; 8.45 — „Radio-Problemy”; 9 — koncert za- gadka; 9.25 — kronika studencka; 9.40 — pozn. koncert życzeń; 10.20 — felieton literacki; 10.30 — nowe nagrania; 11 — wybrane nowele; 11.30 — muzyka ludowa; 12.10 — po- ranek symf.; 13.10 — „Technika i problemy”; 13.30 — Radiowa Spółdz. Satyr.; 13.50 — koncert ży- czeń z Warszawy; 15 — dla dzieci; 16 — „Teatr komiczny”; 16.30 — koncert chopin.; 17.05 — koresp. z zagranicy; 17.20 — „Zgaduj-zga- dula”; 18.50 — piosenki lud.; 18.59 — wyniki „Koziołków”; 20 — mu- zyka rozrywk.; 20.30 — wyniki „Koziołków”; 20.35 — piosenki i muz. tan.; 21.26 — sport; 21.30 — na fali humoru i satyry; 22 — sport; 22.40 — Wrocław. Kwintet Rytm.; 23 — muzyka różnych na- rodów.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 17, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA

(SOBOTA)

16.30 — program dla dzieci; 18 — koncert rozrywkowy; 18.55 — „Nie tylko dla pań”; 19.30 — dziennik TV; 20 — Tele-Foto-Wystawa; 20.10 — program tygodnia; 20.20 — „Błę- kitna strzała” — film radz. od 16 l.; 22 — ostatnie wiad.; 22.05 — „Kabaret starszych panów” i progr. rozrywk.

(NIEDZIELA)

11 — sprawozd. z meczu boks. reprez. Armii Polskiej i Angiel- skiej; 14 — program dla wsi; 17 — „Przygody Kajtusia”; 17.30 — progr. dla dzieci; 18.20 — film kró- tometr.; 18.35 — „Nasi wirtuozi”; 19 — dziennik; 19.45 — teleturniej — „Czy znasz Pana Tadeusza”; 20.45 — film fab. prod. NRF pt. „Dr Corda aresztowany” od 18 l.

Koncerty

W POZNANIU:

AULA UAM — g. 19.30 — koncert Chóru Chłopców i Męskiego Państw. Filharmonii pod dyr. Ste- fana Stuligrośca.

Wystawy

W POZNANIU:

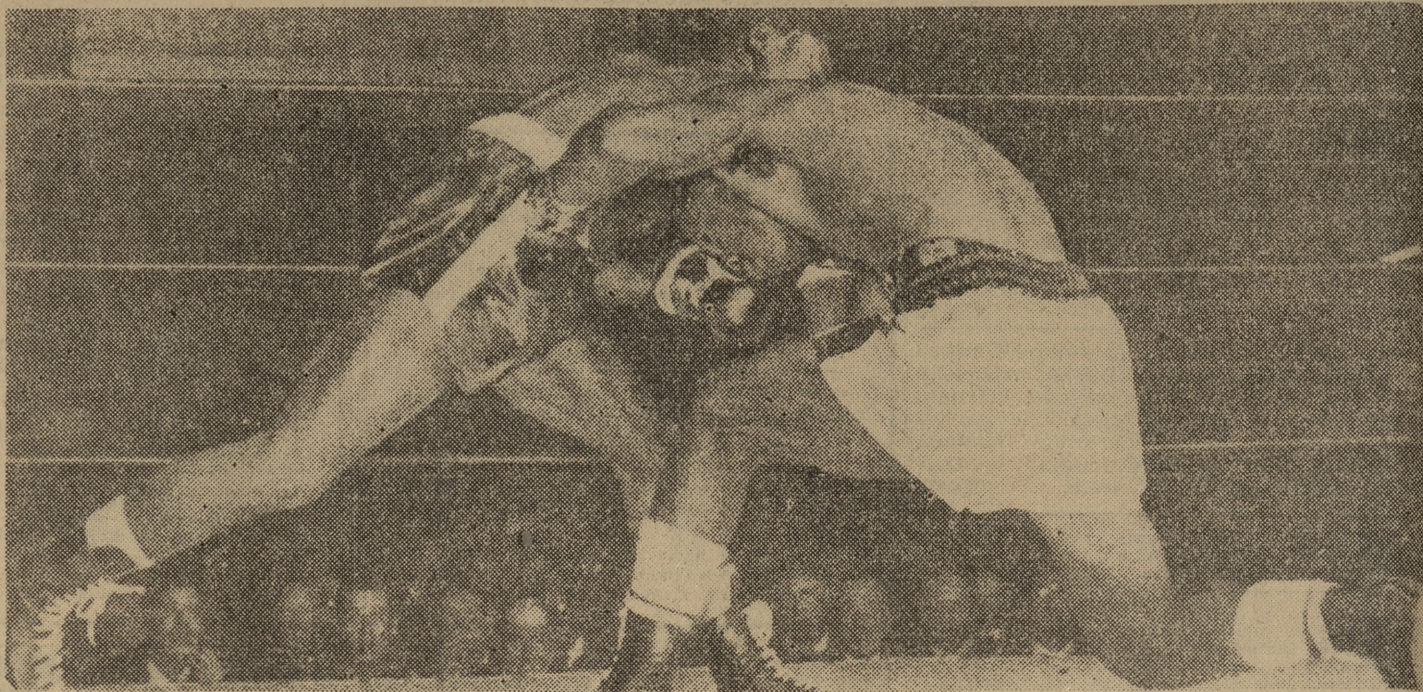
BIBLIOTEKA GŁÓWNA UAM — Wystawa pt. „Wrzesień 1939 w do- kumentach i literaturze” — godz. 8—20.
SALON PTF — g. 10—13 i 16—19 „Wystawa fotografii prof. dr. T. Cypriana”.

Dyżury pełnia

W POZNANIU:

PAŃSTW. SZPITAL KLIN. IM. ŚWIECICKIEGO (chirurgia) ul. Przybyszewskiego 49, tel. 624-17; SZPITAL MIEJSKI Im. FR. RA- SZEJ (wewnętrzne), ul. Mickie- wicza 2, tel. 81-96; WOJEW. SZPI- TAL DZIECIĘCY (chirurgia dziec. do 14 lat), ul. Św. Józefa 8/9, tel. 512-96; APTEKI: Dzierżynskiego 349, Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, pl. Wolny Lu- dów 3, Główna 53. (Oprac. WW)

To nie zapaśnicy...



... lecz walka bokserów-zawo- dowców o tytuł mistrza świata. Na zdjęciu z prawej aktualnie najlepszy piórkowiec wśród zawodowców, Amerykanin Da- vey Moore w walce z drugim w tej wadze na liście klasyfi- kacyjnej Nigeryjczykiem Bas- sey'em.

Sukces młodych szermierzy

W Warszawie rozpoczął się szermierczy turniej junio- rów z udziałem reprezenta- cji Warszawy i Budapesztu.

W pierwszym dniu zawo- dów zakończono indywidu- alne turnieje we florecie dziewcząt oraz szpadzie. We florecie nasze młode za- wodniczki Piotrowska i Cymerman sprawiły wielką niespodziankę zajmując w finale dwa pierwsze miej- sca.

W turnieju szpadowym startowało 14 zawodników. Na starcie zabrakło jednego z najlepszych młodych szpadzistów — Siudzińskiego. Mimo to nasi repre- zentanci zdołali wyprzedzić zawodników Węgier. Dwa pierwsze miejsca zajęli Po- lacy — Gałęzki i Cetera, przy czym Gałęzki przegrał tylko jeden pojedynek z Ceterą. Marek Dotka za- jął dopiero siódme miejsce. (PAP)

Dwa mecze bokserów poznańskich

W hali nr 9 ze Szczecinem — w Ciechanowie z Warszawą

Na dwóch frontach jednocześnie walczyć będą w niedzielę pięściarze Wielkopolski. Reprezentacja seniorów zmie- rzy się w Ciechanowie z pierwszą drużyną Warszawskiego Okręgowego Związku Bokserów, a reprezentacja mło- dzieżowa Poznania walczyć będzie na własnym ringu (w hali MTP nr 9 o godz. 11) przeciw drużynie Szczecina.

Reprezentacja seniorów wy- stąpi w Ciechanowie w osła- bionym składzie bez Papi- eża (przygotowującego się do pracy dyplomowej) oraz kon-

tuzowanych: Obalę, Sobolewskiego i Szybylskiego.

Barw naszego okręgu bronić będą (według kolejności wag): Pluciński (Olimpia), Grusz-

„Sejmik“ kolarzy-turystów

W domu FWP w Puszczykowie odbył się w tych dniach „sejmik“ turystów zrzeszonych w komisji turystyki kolarskiej Poznańskiego Okręgowego Związku Kolarskiego. Celem imprezy, w której uczestniczyło 70 osób, było pod- sumowanie tegorocznego sezonu turystycznego.

Turyści dojechali do Puszczykowa popularną „nadwar- cianką trasą”. Prowadził ich Witold Laurentowski. Na miejscu odbyła się impreza rozrywkowa, po której doko- nano przeglądu osiągnięć komisji turystyki kolarskiej PZKol. Obradom przewodni- czył kapitan turystyczny PZKol — B. Wierzejewski. Najbardziej zasłużyli działa- cze komisji: W. Machowski i

Zb. Skotarczak otrzymali dy- plomy uznania, które przy- znał im Zarząd Komisji. Po- dobne dyplomy od PZKol o- trzymali: m. in. Baliński, K. Biela, T. Laurentowski i W. Rajkowski.

Jak wynika z podsumowa- nia wyników tegorocznego se- zonu, turyści-kolarze przebyli na szlakach całej Polski 6.200 km. na wycieczkach, a 27.000 km. w ramach rajdów. Ogół- em we wszystkich impre- zach turystycznych brało u- dział 2 tys. wielkopolskich kolarzy. Komisja zweryfiko- kowała 70 odznak turystycz- nych różnych stopni oraz przyznała jedną dużą złotą odznakę Tur. Kol. za zasługi.

Ponad 100 kolarzy bierze udział w konkursie „Poz- naj piękno Polski”, a od- znakę Ziem Zachodnich zdo- bywało w tym roku 200 ko- larzy.

„Sejmik” nakreślił również program dalszej działalności, szczególnie na przyszłoroczny sezon turystyczny. Projektuje się zorganizowanie: baz noc- legowych, wiosennego rajdu kolarzy, ponad 30 wycieczek masowych po Wielkopolsce i okolicy, imprezy pod hasłem „Pogon za lisem”, turystycz- nej „Zgaduj-Zgaduli”, wę- drownego obozu kolarskiego na Ziemiach Zachodnich itp. Ponadto komisja pragnie urzą- dzić 6—10 dniowy rajd pod nazwą „Millenium” z meta- w Gnieźnie oraz 12 wycie- czek 2—3 dniowych pod tym samym hasłem.

Okres zimowy postanowio- no wykorzystać na propaga- nie turystyki kolarskiej, głów- nie za pośrednictwem wyświe- tlenia filmów krajoznaw- czych. (c)

czyński (Bud.), Mielcarek (Ol.) Szastacz (Bud.), i Koniecz- ny (Warta), Koszałkowski (O- strowia), Świś (W), Przyrzeki Polonia (P-n), Perzewski (Bud.), Grzelak (Proszna).

Sekundantem druż. będzie trener Szymański.

Z dużym zainteresowaniem oczekuje się występu młodzie- żowej drużyny Poznania ze Szczecinem. W pierwszym po- jedynku w Swinoujściu po- znaniacy zremisowali 10:10. Oto skład naszego zespołu, waga musza — Stawicki (Grun- wald), w. kogucia I — Gali- sik (Ostrowia), (który powola- ny został do kadry narodow- wej); w. kogucia II — Stani- szewski (Polonia P-n), w. piórkowa — Madraszkiewicz (Warta); w. lekka — Jankow- ski (Pol. P-n); w. lekkopół- średnia I — Kubiak (Bud.) i II — Wachowiak (Poi P-n); w. półśrednia — Słomiński (Pol. P-n); w. lekkośrednia W. Ja- kubowski (Grunwald); w. śred- nia — Przelanski (Pol. P-n).

Oba te spotkania pozwolą kierownictwu naszego okręgu na wytypowanie najlepszych zawodników do międzynarod- owego spotkania Poznań — Ry- ga, które odbędzie się w Poz- naniu, 14 listopada br.(p)

Studenckie zawody lekkoatletyczne

Akademicki Związek Spor- towy, przy Akademii Medycz- nej organizuje dzisiaj o godz. 15.30 międzynarodowe zawo- dy lekkoatletyczne dla studen- tów, którzy w tym roku roz- poczęli studia w wyższych uczelniach Poznania. Do za- wodów zgłosiły się wszystkie uczelnie, z wyjątkiem Wyż- szej Szkoły Rolniczej. Na Sta- dionie AZS, przy ul. Pułaskie- go startować będzie ponad 130 studentek i studentów. (na)

WTO? KIM, gdzie? KIM?

Sobota, 24 października
Godz. 15.30 MISTRZOSTWA LEK- KOATLETYCZNE okręgu w wielobojach. Boisko Arena przy Al. Reymonta.
Godz. 13 POZNAN — BUDAPEST Międzynarodowe zawody zap- nięte juniorów. Sala w Swa- rzędzu.

Hokeiści grać będą z Hiszpanią

Hokeiści Węgier, ze względów finansowych odwołali za- powiedzianą wizytę w Polsce. W tym roku odbędzie się więc jeszcze jedynie ostatnie spotkanie o mistrzostwo I i II ligi oraz finał rozgrywek juniorów. Do spotkań międzypa- ństwowych, przewidzianych w planie Polskiego Związku Ho- keja na Trawie na rok przyszły doszły jeszcze dwa atrak- cyjne mecze z Hiszpanią. Po krótkim, niezbędnym odpoczą- ku, lekkich treningach na sali, które poprowadzi m. in. o- czekiwany w najbliższych dniach trener pakistański, P. Ayuba, kadra rozpocznie dalsze przygotowania w stycz- niu 1960 r. Zgrupowanie odbędzie się w Wiśle. (p)